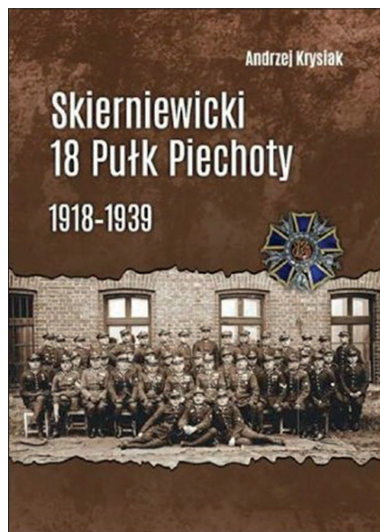


<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.12>

Andrzej Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425.

Nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach ukazała się monografia poświęcona 18. pułkowi piechoty. Pułk ten wchodził w skład 26. Dywizji Piechoty, której dowództwo znajdowało się w Skierniewicach. Na miejscowy garnizon składał się jeszcze 26. Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV oraz – w latach 1937–1939 – 26. dywizjon artylerii ciężkiej. Nie jest to pierwsza monografia dotycząca skierniewickiego garnizonu. W roku 2009 ukazała się książka Edwarda Włodarczyka, *Z dziejów 26 Dywizji Piechoty w Skierniewicach* (nakładem autora). Spisania swojej historii doczekał się również 26. pal. Praca magisterska Macieja Bartosika poświęcona temu pułkowi nie została niestety wydana. Ostatnio zaś dłuższy artykuł 26. dac poświęcił Witold Jarno¹. Jak widać skierniewicki garnizon cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy.



¹ M. Bartosik, *26 Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV w Skierniewicach 1921–1939*, Katedra Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002 [mnpś pracy magisterskiej]; W. Jarno, *26 dywizjon artylerii ciężkiej w latach 1937–1939*, „Przeгляд Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 45–78.

Autor recenzowanej pozycji – ppłk rez. Andrzej Krysiak – nie jest zawodowym historykiem. Jak sam o sobie pisze, jest pasjonatem regionalnej historii. Możemy się o tym przekonać przeglądając bogaty spis artykułów i prac na temat Skierniewic i ich okolic jego autorstwa. Przede wszystkim trzeba tu wymienić książki poświęcone kadrze 18. pp czy kościołowi garnizonowemu w Skierniewicach, będące niejako zapowiedzią omawianej pracy². Angażuje się on również w prace społeczne jako wiceprezes Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Skierniewicach oraz wiceprezes Stowarzyszenia Tradycji 26 Skierniewickiej Dywizji Piechoty i członek Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic. Za swoją działalność odznaczony został w 2013 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

Z uwagi na to, że książka wydana przez MBP w Skierniewicach będzie miała raczej lokalny zasięg, chciałbym pokrótce przybliżyć jej treść. Składa się ona z pięciu rozdziałów, aneksu i bibliografii. Niestety nie opatrzone jej indeksami i nie jest to jedyna wada tej książki, ale o tym dalej.

Rozdział pierwszy zatytułowany *18 PP w walce o niepodległość i granice Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1920)* oparty został w znacznej mierze na *Zarysie historii wojennej 18-go pułku piechoty* por. Mieczysława Roszkiewicza z 1929 r. Z nowszej literatury znajdziemy tu tylko popularnonaukową książkę Lecha (a nie Jana jak w przyp. 54 na s. 54) Wyszczelskiego *Niemen 1920* z serii Historyczne Bitwy wydawnictwa Bellona. Szkoda, że autor nie sięgnął do ogólnodostępnych prac Mieczysława Wrzoska czy Włodzimierza Kozłowskiego³. Najobszerniejszy jest rozdział drugi – *W garnizonie skierniewickim*. Przedstawiony został w nim cały okres międzywojenny z podziałem na ujęte w podrozdziałach zagadnienia: *Powrót do kraju. Pobyt w garnizonach: Łomża, Zambrów i Konin; Pierwsze lata pokoju. Zadania, organizacja pułku w Skierniewicach; Służba dyżurna pułku. Szkolenie i dyscyplina; Przynależność wojskowe; Służba duszpasterska; Działalność kulturalno-oświatowa; Sport;*

² A. Krysiak, *Kadra dowódcza 18 Pułku Piechoty (1918–1939)*, Skierniewice 2017; idem, *Na chwałę Bożą: rys historyczny kościoła garnizonowego w Skierniewicach*, Skierniewice 2016; por. szereg innych prac poświęconych regionalnej historii, zamieszczanych również w lokalnej prasie, m.in. w „Głosie Skierniewic i Okolicy”, „Informatorze Tygodniowym Skierniewic” i „Biuletynie Informacyjnym Skierniewic”.

³ M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne z lat 1918–1921*, Białystok 1988; W. Kozłowski, *4 Dywizja Piechoty w latach 1919–1921. Geneza. Organizacja. Dowódcy*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, R. I, nr 2, s. 117–128.

Związki z regionem; Święta państwowe i wojskowe; Pomnik 18 pp. Autor wydzielił problematykę symboliki pułku i w rozdziale trzecim opisał sztandar, odznakę, marsz i zawołanie 18. pp. W kolejnym rozdziale ukazał udział pułku w kampanii polskiej 1939 r. począwszy od częściowej mobilizacji marcowej, przez koncentrację lipcową, bitwę nad Bzurą, po prezentację jednostek rezerwowych formowanych na bazie 18. pp. Natura zainteresowań autora skłoniła go do zamieszczenia jeszcze jednego rozdziału, zwykle nie występującego w tego typu monografiach. Zatytuowany został on *Kultywowanie tradycji 18 pp* i obok muzeów i stowarzyszeń poświęconych samemu pułkowi czy, szerzej, bitwie nad Bzurą, opisane zostały w nim pomniki, obeliski, tablice czy ulica i most upamiętniające żołnierzy skierniewickiego garnizonu. W bogatym aneksie uwiecznione zostały sylwetki oficerów pułku oraz podane obsady personalne w różnych okresach funkcjonowania jednostki.

Jednym z podstawowych walorów publikacji, wcale nie uzupełnieniem, jak możemy przeczytać we wstępie, jest dokumentacja fotograficzna. Znaczna jej część pochodzi od rodzin żołnierzy pułku i nie jest przesadą twierdzenie A. Krysiaka, że bez nich „wydawnictwo to byłoby znacznie uboższe”⁴. Mógłby z nich powstać osobny album, ponieważ jest ich około 350. Obok typowych fotografii prezentujących życie pułku (święta, defilady, zawody sportowe, ćwiczenia), znajdziemy tu bogaty zbiór portretów większości kadry oficerskiej oraz unikalne zdjęcia małżeńskie. A pleć piękna niezwykle rzadko gości na kartach albumów i książek poświęconych armii. Brak wprawdzie spisu ilustracji, ale ułatwieniem dla czytelnika może być zestawienie poszczególnych zdjęć w kilka bloków – nie trzeba ich szukać rozproszonych w całym tekście.

Autor wykorzystał dokumenty zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym. Trzeba zauważyć, że sięgnął nie tylko do zespołu 18. pp czy 26. DP, ale także po akta personalne oficerów. Uzupełnieniem materiałów archiwalnych są w pracy artykuły prasowe z epoki. Wachlarz spożytkowanych tytułów nie jest szeroki, ale reprezentatywny: „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski”, „Głos Koniński”, „Głos Skierniewic i Okolicy”, „Gazeta Skierniewicka”. Mamy tu więc prasę ogólnopolską i lokalną.

Bardzo ciekawe efekty dało skorzystanie z kronik parafialnych Parafii Wojskowej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

⁴ A. Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939*, Skierniewice 2018, s. 17.

w Skierniewicach oraz Parafii pw. św. Anny w Piasecznie. Udało się dzięki temu wypełnić luki w opisie losów skierniewickich kapelanów. Natomiast przywołana jako źródło Kronika parafii w Niemirowie to w rzeczywistości zamieszczona na stronie Parafii Rzymskokatolickiej św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Niemirowie – Diecezja Drohiczyńska, praca dyplomowa Agnieszki Olędzkiej napisana pod kierunkiem ks. dr. Eugeniusza Borowskiego pt. *Dzieje miejscowości i parafii rzymsko-katolickiej Niemirow nad Bugiem*⁵.

Niestety, książka ma też kilka wad istotnie utrudniających korzystanie z niej. Wymieniony już brak indeksów jest jedną z nich i – co zastanawiające – jest to coraz częstsza przypadłość w pozycjach ukazujących się nawet w dużych wydawnictwach. A przecież książka „kiedy pozbawiona jest indeksów, wtedy wymaga od użytkownika dokładnego przeglądania, jeśli nie lektury od deski do deski. Mówiąc inaczej, wymaga wysiłków i nakładu czasu, których, być może, w ogóle albo dla określonego celu (np. dla znalezienia jakiejś wiadomości) nie jest warta, gdyż na poszukiwany temat milczy”⁶. Trudno przy dzisiejszych możliwościach technicznych zrozumieć postępowanie wydawców, tym bardziej w tym przypadku, kiedy mamy do czynienia z biblioteką.

Wydaje się, że całe grono osób związanych z publikacją tej książki, a przede wszystkim jej autor, miało problemy z zapanowaniem nad obszernym materiałem przez niego zgromadzonym. Już wykaz skrótów zmienił swoje położenie z deklarowanej w spisie treści strony 7, na rzeczywistą stronę 10. Zdarzają się również niezręczności językowe, które mogą utrudnić zrozumienie przekazu. Autor pisze np. o zainstalowaniu w pułku rozgłośni radiowej. Wydaje się, że ma na myśli radiowęzeł, przez który m.in. nadawano audycje Polskiego Radia⁷. Zbyt często również (jak chociażby na s. 31–37) obszernie cytuje dokumenty źródłowe, zapominając o własnym komentarzu.

⁵ <http://www.niemirow.sacro.pl/index.php?s=264> (dostęp: 17 XII 2019).

⁶ K. Kostenicz, *W sprawie indeksów do książek*, „Przegląd Biblioteczny” 1971, R. XXXIX, s. 194. Ksenia Kostenicz, współtwórczyni monumentalnej *Kroniki życia i twórczości Mickiewicza*, jest też autorką barwnego i dobitnego określenia książki pozbawionej indeksu „Brak indeksu skazuje ją na żywot efemerydy; przejrzana czy nawet przestudiowana, zaraz potem wędruje do lamusa razem z szeregową beletrystyką. Sięga się na zakurzoną półkę po jeden – drugi tom albo z zamiłowaniem do szperactwa, albo z konieczności. Reszta – to są »meble«, bezużyteczne niby projektowane przez Wyspiańskiego siedziska, piękne nawet, ale nie do korzystania” (*ibidem*, s. 195).

⁷ Radiowęzły istniały w wielu jednostkach WP, m.in. miał go 37. pp, z tej samej co 18. pp 26. DP. Por. W. Kozłowski, *Kutnowski 37. Pułk Piechoty Ziemi*

Należy się cieszyć, że autor, wzorem indeksu, nie zrezygnował z przypisów. Niestety panuje w nich zupełna dowolność zarówno jeśli chodzi o sam układ zapisu, jak i jego szczegółowość. Właściwie brak w nich nazw zespołów, z których autor skorzystał, nie zostały one również uwzględnione w bibliografii, o której jeszcze wspomnę. Na s. 236 dotąd konsekwentny zapis archiwaliów z CAW jako WBH (Wojskowe Biuro Historyczne), nagle otrzymuje postać przyp. 318 – bez sygnatury, tylko tytuł ze wskazaniem na CAW jako źródło⁸. W ten sposób uniemożliwia się właściwie zweryfikowanie pochodzenia informacji. Czasami autor w ogóle zapomniał podać odsyłacza, jak w przypadku obszernego cytatu na s. 275⁹.

Wspomniana już bibliografia została sporządzona wyjątkowo niechlujnie i chaotycznie. Nie zawiera klasycznego podziału na źródła, czasopisma, wydawnictwa zwarte. Nie jest ułożona alfabetycznie według nazwisk autorów, chociaż na taką wygląda. Niektóre zapisy zaczynają się po prostu od imienia, co niweczy wysiłek uporządkowania literatury. Jest ona zresztą niepełna, gdyż kilka pozycji wykorzystanych w pracy nie znalazło się w bibliografii¹⁰.

W większości są to mankamenty, których zwykły czytelnik, zainteresowany historią wojskowości lub regionu, nawet nie zauważy i nie będą mu one przeszkadzać w lekturze. Właśnie temu odbiorcy chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka merytorycznych niedociągnięć. Wyjaśnienia te pomogą uzupełnić zgromadzony w pracy materiał.

Wspomniany na s. 14 gen. Valence to Jean-Baptiste Cyrus Adélaïde de Timbrune de Thiembronne, wicehrabia i hrabia Valence, niezwykle barwna postać z czasów rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich. Brak wielu imion jest zresztą zauważalny w dalszej części tekstu. Dowódca jednego z batalionów pułku piechoty Ziemi Rzeszowskiej – wymieniony na s. 20 kpt. Kawiński – to Gwido¹¹,

Łęczyckiej imienia księcia Józefa Poniatowskiego 1918–1939, „Notatki Płockie” 2004, t. XLIX, nr 4(201), s. 37.

⁸ A na s. 264 z połączenia skrótów CAW i WBH powstał zupełnie nowy zapis – CWBH.

⁹ W przyp. 55 na s. 54 sygnatura akt personalnych ppłk. Jana Hycy powinna brzmieć 1769/89/1808, a nie 1769189/1808.

¹⁰ Przykładowo na s. 60 – W. Jarno, *Okręg Korpusu Łódź*, Łódź 2011; pełny zapis to *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001; s. 63 – W. Jarno, *Strzelcy Kaniowscy 1919–1939*, Warszawa 2004; s. 171 – W. Jarno, *Skierniewicka 26 DP* – chodzi tu o artykuł zamieszczony w piśmie „Mars” 2001, t. X, s. 93–124 pt. *Skierniewicka 26 Dywizja Piechoty w latach 1921–1939. Organizacja, wyszkolenie i życie codzienne*.

¹¹ A od 1934 r. oficjalnie Gwido Karol.

mianowany pośmiertnie generałem brygady. Na stronach 251–252 występuje kilku bezimiennych wyższych urzędników: wojewoda łódzki Kamiński – Antoni, starosta kolski Wilski – Feliks, starosta słupecki Gutek – Zygmunt, prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu Młynarski – Wincenty, inspektor szkolny z Konina Skurski – Franciszek, a inżynier powiatowy Piestrzyński – Władysław. Z kolei niektóre imiona zostały źle rozszyfrowane. Przywołany na s. 24 gen. Daniel Odry, to w rzeczywistości Dominique Joseph Odry, francuski generał stojący na czele I korpusu w Armii Hallera¹²; a cytowany na s. 59 „w.z. dowódcy 4 DP płk. Zygmunt Zieliński” to naturalnie płk Franciszek Zieliński, w omawianym okresie najpierw dowódca VIII Brygady Piechoty, a następnie całej 4. DP¹³. Zdarzają się również drobne literówki w nazwiskach, np. dowódca rezerwowej 44. DP to płk Eugeniusz Żongołłowicz, a nie Żongołowicz, czy też użycie źle odmienionej nazwy miejscowości. Pułkownik Józef Becker (późniejszy generał brygady) urodził się w miejscowości Niemiecki Bród (obecnie Havlíčkův Brod w Czechach), czyli odmiana powinna być w Niemieckim Brodzie, a nie Niemieckich Brodach. Podobnie niepoprawnie rozwinięte zostały nazwy austro-węgierskich urzędów na s. 328.

Trudno zrozumieć błędną informację (na s. 382), jakoby st. sierż. Piotr Latawiec „Burza”, działający w konspiracji w Skierniewicach, „W połowie 1944 r. został aresztowany, wywieziony do Związku Sowieckiego do łagru.” Latem 1944 r. Skierniewice były jeszcze pod niemiecką okupacją. Wojska radzieckie wkroczyły do miasta 17 stycznia 1945 r. Razem z nimi przybyli funkcjonariusze NKWD i już w nocy z 19 na 20 stycznia przeprowadzili akcję aresztowania żołnierzy Armii Krajowej. Wśród nich znalazł się P. Latawiec¹⁴.

¹² Błędny jest zresztą zapis przedstawiony na s. 24: „Trzon ich sił stanowiły: I korpus gen. Daniela Odry, 1 i 2 dywizja strzelców z Armii Polskiej we Francji (...)” – powinno być: I korpus w składzie 1 i 2 dywizja strzelców.

¹³ Podobna pomyłka jest na s. 237, kiedy to dostajemy opis święta pułkowego w 1924 r., na które przybył m.in. ówczesny dowódca 4. DP gen. bryg. Franciszek Zieliński, a nie Zygmunt, jak w tekście. Józef Piłsudski dekretem z 22 IX 1922 r. przeniósł Zygmunta Zielińskiego na jego własną prośbę z dniem 1 I 1923 r. w stan spoczynku z prawem noszenia munduru i w uznaniu zasług nadał mu stopień generała broni.

¹⁴ Więcej na ten temat por. E. Macher, *Wywożenie przez NKWD w głąb ZSRR żołnierzy Armii Krajowej ze skierniewickiego w styczniu 1945 roku (w świetle akt Okręgowej Komisji BZpNP w Łodzi)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytut Pamięci Narodowej” 1995, nr 4, s. 137–139.

Na s. 412 znajdziemy zdjęcie podpisane Michajło Szandruk. Tymczasem jest to Paweł (Pawło) Teofan Szandruk (1889–1979), postać wzbudzająca wiele kontrowersji. Ukraińiec, służący w II Rzeczypospolitej w Wojsku Polskim, w czasie wojny kierownik kina w Skierniewicach, pod koniec wojny stanął na czele Ukraińskiej Armii Narodowej stworzonej w III Rzeszy. W 1965 r. odznaczony został Orderem Wojskowym Virtuti Militari za udział w kampanii polskiej 1939 r.

Sam Andrzej Krysiak nie unika opisywania ciemnych stron funkcjonowania armii. Kilka stron poświęcił m.in. na zgłębienie problemu nieprzestrzegania dyscypliny w wojsku. Przytacza liczne przykłady występków żołnierzy 18. pp – rozboje, kradzieże, dezerccje. Na pierwszy plan wysuwa się jednak pijaństwo. Nadużywanie alkoholu nie dotyczyło tylko szeregowych czy podoficerów. Dobrego przykładu swoim podkomendnym nie dawali przede wszystkim oficerowie. Wielokrotnie za pozostawanie w stanie nietrzeźwym karany był np. por. Mieczysław Hala, późniejszy (w stopniu kapitana) bohaterski żołnierz Września, upamiętniony swoją ulicą w Skierniewicach.

Ukazując prowadzone pod nadzorem 18. pp przysposobienie wojskowe wśród młodzieży¹⁵, autor wiele miejsca poświęca obozowi dla junaków w Rudzie pod Skierniewicami. Przez teren dawnego obozu przebiega obecnie linia kolejowa, więc trudno sobie wyobrazić, że w tym miejscu stały nie tylko baraki, strzelnice, znajdowało się boisko sportowe, ale także wznosił się okazały pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego burzliwe dzieje i unikalne fotografie prezentujące monument w całej okazałości należą do najciekawszych historii zaprezentowanych w książce. Równie interesująco opowiedziane są losy, postawionego w 1923 r. w koszarach 18. pp, pomnika upamiętniającego poległych w obronie granic i w wojnie polsko-bolszewickiej. W uzupełnieniu podrozdziału poświęconego sztandarowi pułku, można dodać garść informacji na temat firmy, która była jego wykonawcą. Sztandar wyszedł z pracowni poznańskiej Firmy Eichstaedt (właściciele Jan Eichstaedt i Władysław Bąkowski), założonej w 1884 r. w miejsce firmy „K. Liszkowski”. W zakres jej produkcji wchodziła konfekcja dla pań, bielizna damska i męska, hafty artystyczne i przedmioty służące do celów

¹⁵ Niefortunny jest tytuł tego podrozdziału *Przysposobienie PW i WF*. Należało po prostu zrezygnować ze skrótu, wtedy zostałaby poprawna forma *Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne*.

liturgicznych, tzw. aparaty kościelne. Chlubiła się złotym medalem przyznany na wystawie prowincjonalnej w Poznaniu w 1895 r. Zaprezentowała wtedy m.in. „koronki ręczne klockowe, koronki brukselskie prawdziwe; piękny ornat czerwony, do którego użyto aplikacji haftów z XVIII w.; ornat biały z XVI w. haftem żenilkowym wykonany; proporzec »Sokoła«, brokaty lyońskie”¹⁶.

Dobrym pomysłem było umieszczenie w aneksach, obok obsad personalnych, biogramów dowódców 18. pp. W przypadku płk. Mariana Herberta brak informacji o pokrewieństwie z poetą Zbigniewem Herbertem¹⁷. Zastrzeżenia budzi też zestawienie odznaczeń tego oficera. „Signum zwykłe, Signum srebrne” to zapewne wysokie austro-węgierskie odznaczenie wojskowe Signum Laudis. Trudniej jest jednak ustalić, co to za odznaczenia „Krzyż Zasługi zwykły, Krzyż Zasługi wojenny” – w Polsce nadawane były od roku 1923 Krzyże Zasługi (Złoty, Srebrny, Brązowy). Pułkownik był już wówczas w stanie spoczynku, co nie wyklucza uhonorowania go nimi. Mógł to być również austriacki Krzyż Zasługi Wojskowej. Przypisany M. Herbertowi Krzyż Franciszka Józefa był bardzo ekskluzywny, może więc chodzić w tym przypadku o bardziej powszechny Order Franciszka Józefa. Podobnie lista odznaczeń kolejnego dowódcy pułku, płk. J. Beckera, daleka jest od ideału. Brakuje na niej austriackich Orderu Korony Żelaznej, Krzyża Zasługi Wojskowej, Signum Laudis czy niemieckiego Krzyża Żelaznego.

Czasami autor się „zapędza” i opowiadając o podpułkowniku, tytułuje go generałem (s. 329 – biogram ppłk. Karola Przybilla), a np. poruczników Eugeniusza Steca czy Mariana Hamkera zalicza do podoficerów (s. 365). Te i podobne drobne pomyłki¹⁸ nie wpływają jednak na odbiór pracy.


Otrzymaliśmy w sumie historię jednego z pułków przedwojennej armii, odtworzoną nie tylko na podstawie zachowanych archiwaliów czy wybranej literatury, ale również dzięki przechowywanym przez pokolenia pamiątkom rodzinnym po żołnierzach 18. pp. W ten sposób autor przerzucił pomost pomiędzy przeszłością a teraźniejszością. Duży, około trzytysięczny garnizon Wojska Polskiego, zrósł się na tyle ze społeczeństwem międzywojennych Skierniewic, że mimo upływu lat, pozostawił po sobie materialny ślad w tkan-

¹⁶ *Pamiętnik wystawy przemysłowej w Poznaniu 1908*, Poznań 1908, s. 28.

¹⁷ Szerzej: A. Franaszek, *Herbert: biografia*, t. I-II, Kraków 2018; J. Siedlecka, *Pan od poezji. O Zbigniewie Herbertcie*, wyd. 2, Warszawa 2018.

¹⁸ Przykładowo na s. 379: „w pobliżu siedziby wermachtu”.

ce miasta. Andrzej Krysiak, publikując swoją pracę poświęconą 18. pp, przyczynia się do utrwalenia wspomnienia o bohaterskich obrońcach ojczyzny również w pamięci mieszkańców.

ARTUR KUPRIANIS
 INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ /
 THE INSTITUTE OF NATIONAL REMEMBRANCE
 <https://orcid.org/0000-0002-4342-2735>

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Pamiętnik wystawy przemysłowej w Poznaniu 1908, Poznań 1908.

OPRACOWANIA

- Bartosik M., *26 Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV w Skierniewicach 1921–1939*, Katedra Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002 [mnpś pracy magisterskiej].
- Franaszek A., *Herbert: biografia*, t. I–II, Kraków 2018.
- Jarno W., *26 dywizjon artylerii ciężkiej w latach 1937–1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 45–78.
- Jarno W., *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001.
- Jarno W., *Skierniewicka 26 Dywizja Piechoty w latach 1921–1939. Organizacja, wyszkolenie i życie codzienne*, „Mars” 2001, t. X, s. 93–124.
- Jarno W., *Strzelcy Kaniowscy 1919–1939*, Warszawa 2004.
- Kostenicz K., *W sprawie indeksów do książek*, „Przegląd Biblioteczny” 1971, R. XXXIX, s. 194–200.
- Kozłowski W., *4 Dywizja Piechoty w latach 1919–1921. Geneza. Organizacja. Dowódcy*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, R. I, nr 2, s. 117–128.
- Kozłowski W., *Kutnowski 37. Pułk Piechoty Ziemi Łęczyckiej imienia księcia Józefa Poniatowskiego 1918–1939*, „Notatki Płockie” 2004, t. XLIX, nr 4(201), s. 35–42.
- Krysiak A., *Kadra dowódcza 18 Pułku Piechoty (1918–1939)*, Skierniewice 2017.
- Krysiak A., *Na chwałę Bożą: rys historyczny kościoła garnizonowego w Skierniewicach*, Skierniewice 2016.
- Macher E., *Wywożenie przez NKWD w głąb ZSRR żołnierzy Armii Krajowej ze skierniewickiego w styczniu 1945 roku (w świetle akt Okręgowej Komisji BZpNP w Łodzi)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytut Pamięci Narodowej” 1995, nr 4, s. 137–139.
- Siedlecka J., *Pan od poezji. O Zbigniewie Herbercie*, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Wrzosek M., *Wojsko Polskie i operacje wojenne z lat 1918–1921*, Białystok 1988.

NETOGRAFIA

<http://www.niemirów.sacro.pl/index.php?s=264> (dostęp: 17 XII 2019).

NOTKA O AUTORZE

Dr Artur Kuprianis – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi. Autor książek: *General brygady Czesław Młot-Fijałkowski (1892–1944)*, Warszawa 2004; *Łódzka 4 Grupa Artylerii w latach 1929–1939*, Łódź 2010.

Zainteresowania naukowe: historia wojskowości XX w., dzieje II Rzeczypospolitej, historia Łodzi i regionu w XX w.



artur.kuprianis@ipn.gov.pl